

Sygnatura akt VIII GC 194/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Leon Miroszewski

Protokolant – Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko R. K.

o zapłatę

- I. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 25.420,10 (dwadzieścia pięć tysięcy czterysta dwadzieścia 10/100) złotych wraz z odsetkami od dnia 10 maja 2013 roku;
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 59.852,11 (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt dwa 11/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 roku;
- III. oddala powództwo w pozostałej części;
- IV. zarządza zwrot powodowi kwoty 635,50 złotych stanowiącej połowę opłaty sądowej od pozwu w zakresie jego cofniętej części;
- V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.072,90 (pięć tysięcy siedemdziesiąt dwa 90/100) złotych tytułem kosztów procesu;
- VI. przyznaje od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. H. kwotę 3.600,00 (trzy tysiące sześćset) złotych, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwotę 828,00 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych, stanowiącą podatek od towarów i usług od przyznanego zwrotu kosztów pomocy prawnej.

VIII GC 194/13

UZASADNIENIE

Powód G. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 85.272,21 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany udzielił mu gwarancji na wykonane prace polegające na wykonaniu kompletnego dachu budynku mieszkalnego. W okresie gwarancji doszło do przecieków dachu, których pozwany nie usunął. Powód powołał się na opinię rzeczoznawcy, której wykonanie zlecił. Powód wniósł też o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność przyczyn wad dachu w budynku powoda i kosztów ich usunięcia. Dowód ten przeprowadzono w trybie zabezpieczenia dowodów.

Przed złożeniem odpowiedzi na pozew przez pozwanego powód cofnął pozew o kwotę 25.420,10 złotych z odsetkami ustawowymi od tej kwoty.

Pozwany, działający przez ustanowionego na jego wniosek radcę prawnego z urzędu, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Podniósł, że nie jest odpowiedzialny za wady wykonanego przez niego dachu, bowiem wykonał go zgodnie z umową, przy czym nie otrzymał od powoda projektu. Dodał, że działał zgodnie z wytycznymi powoda, a prace pozwanego zostały odebrane przez inspektora nadzoru. Wskazał, że nie odpowiada za wady projektowe stwierdzone przez rzeczoznawcę w opinii, na którą powołał się powód.

Stan faktyczny i wskazanie dowodów.

Powód zawarł z pozwanym umowę z dnia 24 listopada 2008 roku, na mocy której zlecił pozwanemu wykonanie w terminie do dnia 23 grudnia 2008 roku kompletnego dachu w budynku mieszkalnym, na podstawie wskazanej w tej umowie dokumentacji technicznej, pozwolenia na budowę oraz w oparciu o złożoną ofertę z dnia 18 listopada 2008 roku. W § 9 umowy wskazano, że za wykonanie dachu z blachy R. z obróbkami blacharskimi i rynnami powód zapłaci pozwanemu wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 87.000 złotych plus VAT. W § 19 umowy ustalono, że trzyletni termin rękojmi liczony będzie od terminu potwierdzonego w protokole końcowym robót. Określono też 5 letni termin gwarancji.

W ofercie powołanej w wymienionej umowie pozwany zadeklarował wykonanie pod dachem przestrzeni cyrkulacyjnej 6-10 mm między deskowaniem a systemem izolacyjnym, dostawę i wykonanie systemu izolacyjnego 140mm: rdzeń z twardej pianki poliuretanowej oraz konstrukcja wsporcza z drewna aglomerowanego (plyta (...)). Całość izolacji od spodu zabezpieczona paroizolacją. Od góry pomiędzy systemem izolacyjnym a oblachowaniem wyłożona miała być warstwa dzieląca – systemowa warstwa akustyczna (w propozycji pozwanego – mata szklana z wysokoparoprzepuszczalną membraną dachową). Pozwany zadeklarował też dostawę i wyłożenie całości połaci dachu blachą typu R. uszlachetnionej. Wykonanie oblachowania miało nastąpić na rąbek podwójny – stojący.

Pozwany, jako wykonawca dachu w technologii R. został polecony powodowi przez sprzedawcę blachy dachowej R. jako wyspecjalizowany wykonawca w tej technologii.

Powód posiadał projekt budynku, którego dotyczyły roboty dachowe pozwanego. Zgodnie z tym projektem dach miał być wykonany z blachy, bez określenia jej typu, producenta i technologii.

Prace pozwanego były wykonywane do dnia 10 lipca 2009 roku. Ich odbiór nastąpił w tej dacie i został dokonany przez kierownika robót J. K.. Po roku czasu pod dachem pojawiła się wilgoć, a po kominie leciała woda. Pozwany próbował dokonywać napraw mających na celu usunięcie nieszczelności, nie potrafił jednak znaleźć ich przyczyny.

Pismem z dnia 30 października 2012 roku powód wezwał pozwanego, w związku ze stwierdzonymi przeciekami, na podstawie § 19 umowy, do niezwłocznego przystąpienia do usuwania usterek dachu i ich usunięcia w terminie 7 dni. Poinformował też, że zlecił biegłemu sporządzenie opinii, z której wynika, że wykonanie dachu było nienależyte i niezgodne ze sztuką budowlaną. Powód zastrzegł, że w przypadku nieprzystąpienia do usuwania wad zleci naprawę innemu podmiotowi na koszt pozwanego. Zastrzegł też możliwość wykonania na koszt pozwanego czynności zabezpieczających.

Pozwany w reakcji na to pismo zgłosił sprzedawcy blachy reklamację co do jej jakości. W odpowiedzi sprzedawca stwierdził na podstawie oględzin, że przyczyną degradacji blachy jest korozja od gorącej wody wynikająca za zastosowania niewentylowanej konstrukcji dachu, z ułożeniem dachu bezpośrednio na folii paroprzepuszczalnej, przez co przy małym spadku dachu gromadząca się woda jest podgrzewana przez słońce co powoduje szybkie zniszczenie blachy. Podobne konkluzje wynikały także z opinii rzeczoznawcy, wydanej na zlecenie powoda.

W dniu 3 stycznia 2013 roku strony spisały wspólne oświadczenia, w którym stwierdzono, że pozwany położył w związku z dziurami w pokryciu blaszanym folię z tworzywa sztucznego i taśmę montażową w celu prowizorycznego

zabezpieczenia dachu. Pozwany zaproponował też powodowi dwa rozwiązania, polegające na wymianie pokrycia dachu na tańsze, wskazując na koszt do pokrycia przez powoda.

Przyczyną powstania degradacji blachy było wadliwe wykonanie robót przez pozwanego, niezgodnie z zasadami sztuki budowlanej, bez znajomości technologii oraz niezgodnie z wytycznymi producenta blachy. W szczególności, na skutek nieszczelności pokrycia oraz braku wentylacji doszło to tzw. efektu „gorącej wody”. Blacha została ułożona bezpośrednio na membranie paroprzepuszczalnej, brak więc było przestrzeni wentylacyjnej pomiędzy blachą a podkładem. Wadliwość prac pozwanego polegała też na nieprawidłowym wykonaniu obróbek blacharskich, niezgodnymi z wytycznymi producenta blachy łączeniami jej pasów, braku zabezpieczenia szczelin na końcach rąbków, łączeniu podłużnym na rąbek pojedynczy, mimo deklarowanego przez pozwanego i zaleconego przez producenta rąbka podwójnego. Degradacja dachu nastąpiła mimo tego, że blacha R. jest materiałem wysokiej jakości, wymagającym jednak ścisłego przestrzegania reżimu technologicznego i wytycznych producenta. Oprócz tej degradacji, doszło do nieszczelności dachu, o czym świadczą przecieki, a także zawilgocenia płyty (...) znajdującej się pod membraną paroprzepuszczalną.

W projekcie budowy powoda wystąpiły wadliwe rozwiązania w zakresie dachu, jednakże nie były one decydujące na powstania wad dachu wykonanego przez pozwanego.

Usunięcie wad dachu wykonanego przez pozwanego wymaga rozebrania pokrycia z blachy, obróbek blacharskich, membrany paroprzepuszczalnej oraz płyty (...) a następnie wykonaniu nowego, prawidłowego pokrycia dachu przy użyciu nowych, atestowanych materiałów. Koszt tych robót stanowi kwotę 59.852,11 złotych.

Dowody: - umowa z dnia 24 listopada 2008 (k. 10-12,,

- protokół odbioru z dnia 13 07 2009 (k. 13-14),

- pismo (...) z dnia 4 02 2012 (k. 35-36),

- wspólne oświadczenie stron z dnia 03 01 2013 (k. 37),

- korespondencja pomiędzy stronami (k. 15, 38-41),

- dokumentacja projektowa wraz z decyzjami w sprawie inwestycji (k. 208-289),

- kosztorys ofertowy pozwanego (k. 309-310),

- opinia biegłego B. S. (k. 83-122, od 00:04 do 01:20 rozprawy w dniu 11 lipca 2014, k. 299-304, 306);

- przesłuchanie stron (od 00:12 do 01:29 rozprawy w dniu 20 listopada 2014 roku, k. 330-335, 337).

Ocena dowodów.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalono w istotnym zakresie w oparciu o opinię biegłego B. S.. Rzecz jasna istotna była w sprawie dokumentacja umowy stron, w tym w szczególności treść oferty pozwanego, bowiem to z niej można wnioskować o tym, że to pozwany przedstawił własną koncepcję rozwiązania wykonania dachu w określonej technologii, nie wskazał przy tym na kierowanie się jakimikolwiek wytycznymi.

Opinia biegłego, choć kwestionowana przez pozwanego, została rzetelnie i wyczerpująco uargumentowana, poparta dokumentacją zdjęciową, obliczeniami i powołaniem się na oględziny. Przede wszystkim zaś biegły odniósł się do

wszystkich zarzutów pozwanego w wyjaśnieniu ustnym. Ta część udziału biegłego miała o tyle istotne znaczenie, że pozwoliła określić przyczynę powstania wady dachu wykonanego przez pozwanego, bez której nie nastąpiłaby degradacja pokrycia dachu blachą, a więc bez której nie nastąpiłoby konieczność wymiany nie tylko samego pokrycia, ale też uzupełnienia i zmiany warstw poprzedzających pokrycie dachowe, a w szczególności wykonania ich w prawidłowej technologii, pozwalającej na uniknięcie tak zwanego efektu gorącej wody, prowadzącego do korozji blachy, a w konsekwencji jej całkowitego zniszczenia.

Omawiane wyjaśnienie ustne opinii biegłego B. S. pozwoliło ustalić, czy przyczyna polegająca na doprowadzeniu, przez brak zastosowania pomiędzy blachą a podkładem przestrzeni wentylacyjnej, do korozji blachy na skutek dostępu „gorącej wody”, stanowi samodzielną przyczynę zniszczenia blachy, czy jedną z kilku przyczyn, które łącznie do tego doprowadziły. W związku z wyjaśnieniem w tej sprawie przedstawionym przez biegłego, nie miało istotnego znaczenia badanie konsekwencji istnienia wadliwości rozwiązań projektowych dotyczących budynku powoda, zwłaszcza, że strony porozumiały się co do zastosowania technologii, która, z uwagi na ogólne rozwiązanie co do pokrycia dachowego, jako pokrycia z blachy, nie została przewidziana w projekcie, a która, jak to wskazał biegły, zapewnia zastosowanie materiału pokryciowego wysokiej klasy, ale też wymaga respektowania reżimu zaleconego przez producenta. Również z tych stwierdzeń wynika, że takie zalecenia technologiczne producenta blachy R. były pozwanemu dostępne, a mimo to nie zostały uwzględnione, na co wskazuje też dołączona do pozwu ocena producenta blachy.

Wracając do dokumentu umowy stron, dowód ten miał istotne znaczenie dla ustalenia sposobu zabezpieczenia roszczeń powoda w stosunku do pozwanego w razie wystąpienia wad w robotach pozwanego, w tym takich, które zostały wskazane w pozwie. Sprawą oceny prawnej są konsekwencje postanowienia umownego w tym zakresie.

W niniejszej sprawie nie miały istotnego znaczenia dowody ze źródeł osobowych. Zeznanie powoda nieco uzupełniło obraz okoliczności zawarcia umowy pomiędzy stronami, w tym wyłączyło wiarygodność twierdzenia pozwanego, że realizując umowę działał on ściśle według wytycznych powoda. Wiarygodne było stwierdzenie powoda, że nie ma wiedzy na temat technologii wykonania dachu według przyjętej przez strony konkretnej technologii konkretnego producenta. Potwierdza to opinia biegłego, który stwierdził, że przy blasze R. wymagane jest respektowanie surowego reżimu technologicznego. Jest naturalne, że powód zdawał się na poleconego mu fachowca (pozwanego), właśnie z tego względu.

Nie ma podstaw, by zaprzeczyć pozwanemu, że jego prace zostały odebrane bez zastrzeżeń, przez osobę posiadającą kwalifikacje budowlane, ta jednak okoliczność musi być oceniona w kontekście innych ustaleń faktycznych, a także oceny prawnej w sprawie odpowiedzialności wykonawcy umowy rezultatu za powstałe wady jego świadczenia.

Dowody wnioskowane przez pozwanego, a w szczególności z zeznań kierownika budowy i kierownika robót w zakresie inwestycji powoda, nie były przydatne w sytuacji ustalenia istotnych okoliczności spornych. Trzeba dodać, że dowody te nie mogły podważyć statusu pozwanego w świetle umowy z powodem, a zwłaszcza w świetle kosztorysu ofertowego, który zawierał też założone przez pozwanego rozwiązania w zakresie technologii. W umowie stron wskazano, że ten dokument stanowi jej integralną część, nie ma zatem znaczenia fakt, który mógłby zostać potwierdzony omawianymi dowodami, czy osoby te znały treść koncepcji pozwanego w sprawie wykonania dachu. Pozostałe dowody zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego na ostatniej rozprawie podlegały pominięciu jako spóźnione (art. 217 § 2 k.p.c.).

Ocena prawna.

Strony wiązała umowa o roboty budowlane (art. 647 k.c.) bowiem pozwany zobowiązał się wykonać na rzecz powoda istotny element obiektu budowlanego powoda (kompletny dach), bez którego obiekt ten nie mógłby powstać. Umowa stron zawierała też odrębne postanowienie, o udzieleniu przez pozwanego powodowi gwarancji na wykonane roboty. Postanowienie to należy uznać za odpowiadające zasadzie swobody kształtowania zobowiązaniowego stosunku prawnego przez jego strony (art. 353¹ k.c.).

Gwarancja jest klauzulą o odrębnym charakterze niż sam stosunek prawny w postaci umowy o roboty budowlane, nierzadko stanowiącym jednostronne oświadczenie woli. Stanowi dodatkowe zabezpieczenie roszczeń zamawiającego w sytuacji, gdy w oddanych przez wykonawcę robotach ujawnią się w czasie wskazanym w klauzuli gwarancyjnej usterki i wady.

Pozwany udzielił powodowi 5 letniej gwarancji. Zobowiązał się więc, że w tym czasie usunie wszelkie wady konstrukcji, którą wykonał. Pozwany ma racje, że nie musiałby wywiązać się z tego zobowiązania, gdyby wady powstały z przyczyn, które obciążają samego powoda, albo inny podmiot, za którego zachowania powód odpowiada. Takiej sytuacji jednak w niniejszej sprawie nie było.

Przedstawione wyżej i ocenione dowody, a przede wszystkim opinia biegłego B. S., jasno wskazują, że decydującą i samoistną przyczyną powstania wady dachu wykonanego przez pozwanego, powodującą konieczność jego wymiany, było wykonanie robót przez pozwanego niezgodnie ze sztuką budowlaną, z technologią robót dachowych zakładających zastosowanie konkretnego, umówionego przez strony materiału, oraz niezgodnie z zaleceniami producenta tego materiału pokrycia dachu.

Nie mogą służyć ochronie pozwanego przed odpowiedzialnością gwarancyjną zarzuty wskazujące na błędy w projekcie. Po pierwsze, pozwany w odpowiedzi na pozew zaprzeczył, że jakkolwiek dokumentację projektową otrzymał, co musi oznaczać, że pozwany nie kierował się projektem budowlanym wykonując dach na zamówienie powoda. Po drugie, z opinii biegłego B. S. wynika, że pozwany wykonał dach w inny sposób niż zakładany w projekcie (k. 302), co oznacza, że błędy projektowe nie stanowią przyczyny degradacji pokrycia dachowego oraz innych uszkodzeń w zakresie konstrukcji spodniej dachu. Po trzecie, projekt nie zakładał pokrycia dachowego, które ostatecznie, na podstawie umowy stron, zostało zastosowane. Przy tym pokryciu – blachą R., niezwykle ważne było stosowanie się do zaleceń producenta, co również stwierdził biegły B. S. (k. 103), a czego pozwany nie dochował.

Nie chronią też pozwanego przed odpowiedzialnością gwarancyjną twierdzenia, że prace pozwanego zostały odebrane przez osobę pełniącą funkcję inspektora nadzoru, co świadczyć ma o akceptacji technologii zastosowanej przez pozwanego. Pozwany sam przedstawił powodowi sposób wykonania dachu, na co wskazuje kosztorys ofertowy (k. 309-310), zaś z treści tego dokumentu nie wynika, że miało to miejsce na skutek uzgodnień z powodem bądź jakąkolwiek osobą działającą w jego imieniu. Z dziennika budowy wynika, że J. K., który odebrał roboty od pozwanego, nie był inspektorem nadzoru na budowie powoda. Nie budzi też wątpliwości twierdzenie powoda, że ani on, ani J. K., czy kierownik budowy J. W., nie mają specjalistycznej wiedzy na temat wykonawstwa dachu w technologii R., a pozwany został wybrany przez powoda jako wykonawca mający doświadczenie w stosowaniu tego pokrycia, a więc też w przygotowaniu konstrukcji dachu.

W świetle wzmiankowanego już dokumentu kosztorysu ofertowego nie można też podzielić twierdzenia pozwanego, że nie wykonywał on całości dachu. Powyższemu zaprzeczył także biegły B. S., stwierdzając, że zakres zlecenia jest równoznaczny z wykonaniem kompletnego dachu. Tak też jest opisany przedmiot umowy z dnia 24 listopada 2008 roku.

Odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego obejmuje usunięcie wady dachu i doprowadzenie do takiego stanu, jaki został przewidziany w umowie (§ 1, 8 i 9 oraz załącznik – kosztorys ofertowy). Zgodnie z opinią biegłego B. S., koszty niezbędnych prac w tym celu stanowią kwotę 59.852,11 złotych, wobec tego taką kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda. Powyższe stanowi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy (art. 471 k.c.), jest też wypełnieniem obowiązku wynikającego z gwarancji (§ 19 pkt 2 umowy z dnia 24 11 2008). Ponieważ powód nie został wezwany do uiszczenia kosztów naprawy dachu, stąd należało uznać, że wezwaniem do zapłaty jest pozew w niniejszej sprawie. Termin biegu zasądzonych odsetek ma więc związek z momentem doręczenia pozwu pozwanemu.

W zakresie cofnięcia pozwu postępowanie należało umorzyć. Oddalenie powództwa dotyczy odsetek za okres poprzedzający datę doręczenia pozwu pozwanemu.

Rozstrzygnięcie powyższe oznacza, że powód wygrał proces w 70%. W takim też rozmiarze procentowym, zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu, na które składają się: opłata sądowa, koszty wynagrodzenia adwokackiego i opłata od pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi.

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3a) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało zarządzić zwrot powodowi połowy opłaty sądowej od cofniętego powództwa, bowiem cofnięcie nastąpiło przed pierwszą rozprawą, ale już po wysłaniu pozwanemu pozwu.

Zgodnie z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, należało przyznać pełnomocnikowi z urzędu ustanowionemu wobec pozwanego, wynagrodzenie odpowiadające powołanemu przepisowi, powiększone o należny podatek od towarów i usług.